

# Nieznani, Portret Betty

Słowa i muzyka: Krzysztof Nowak

Gdy z rejsu powróciłem, zaraz mnie ogarnął gniew,  
Galon whisky w gardło wlałem, usłyszałem syren śpiew:  
Wracaj, Johnny, nie dla ciebie ląd,  
Jutro zwłoki swe na kliper wrzuc i uciekaj w morze stąd!  
W tancbudzie "Pod Kotwicą" pracowała Betty - cud,  
A do ucha mi szepnęła, kiedym ją do tańca wiódł:  
Zostań, Johnny, porzuć morską toń,  
Ja zaś serce swoje oddam Ci i dołożę jeszcze dłoń.  
Już głowa ma jak dynia, w uszach oba głosy mam -  
Pięknej panny i syreny; której skusić dziś się dam?  
Zostać tu, czy płynąć w obcy świat -  
Jutro nowy dzień podpowie mi, której mam posłuchać z rad.  
Gdy nadszedł nowy ranek, wnet olśnienia sfrunął ptak,  
Zaciągnąłem się na okręt, nowych przygód poznać smak,  
Ale tors tatuaż zdoła mi,  
Na nim Betty - ukochana ma, będzie ze mną w rejsu dni!